

Nowe książki

Wiele lat temu, w latach 80. XX wieku, na terenie Owczarskiej Fermi Doświadczalnej w Żelaznej należącej do SGGW została znaleziona cała masa tekturowych pudeł z różnymi, starymi i nieco nowszymi, papierami – dokumentami, nie-licznymi zdjęciami, egzemplarzami publikacji pochodzący-
mi z czasów II wojny światowej (australijskie czy nowoze-landzkie) lub powojennymi. Już wówczas miały one charak-
ter raczej historyczny, bądź też nie przedstawiały prawie
żadnej praktycznej wartości. Po prostu ktoś kiedyś je odło-
żył z zamiarem ewentualnego, przyszłego wykorzystania.
Właściwie tak się nie stało – nie zostały one wykorzystane.
Papiery te okazały się być z punktu widzenia hodowli, dy-
daktyki, gospodarki zdecydowanie nieaktualne, niepotrzeb-
ne.

Wśród tych dokumentów znajdował się m.in. oznaczony nr. 2 egzemplarz maszynopisu autorstwa Witolda Alkiewicza pt. „**Wspomnienia starego owczarza**”. Był to skoroszyt zawierający ok. 60 jednostronnie zadrukowanych kartek, które wyglądały tak, jakby były przygotowane do druku – oddania do wydawnictwa. Z rozmów ze starszymi zootechnikami (owczarzami), często już dziś nieżyjącymi, wynikało, że był to bardzo znany hodowca, zasłużony dla polskiego, a przede wszystkim wielkopolskiego (merynosowego) owczarstwa. Niektórzy pamiętali go, inni z nim pracowali. Na tzw. stare lata przeniósł się on na drugą półkulę, do syna mieszkające-
go w USA. Ale ciągnęło go jednak do kraju i nieco ponad 45 lat temu – na początku lat 70. – odwiedził Polskę, zwiedzając z zainteresowaniem polskie owczarstwo. Na przełomie lat 1971/1972 napisał w USA „Wspomnienia...”. Przyjeżdżał też później.

Przeczytałem ten tekst. Przeczytali go także niektórzy z kolegów – pracowników SGGW czy też nieliczni studenci-
magistranci (ówczcześni) Zakładu Hodowli Owiec i Kóz. Wła-
ściwie wszyscy mieli podobne opinie. Bardzo interesujące
wspomnienia mówiące o historii polskiego owczarstwa, jego
ludziach, zwierzętach i perspektywach. Traktujące o cza-
sach sprzed I wojny światowej i następnie już o polskim
owczarstwie. O tym, co działo się po II wojnie światowej do-
póki autor pracował w Polsce. I o stanie sprzed 40-50 lat
oraz perspektywach owczarstwa.

Autor bardzo szeroko opisał stosowane dawniej metody
hodowli zwierząt (owiec); to jak mają się one do bardziej
nowoczesnych metod opierających się przede wszystkim
na zastosowaniu statystyki w hodowli. I pisząc o swojej
pracy nie zapominał o innych ludziach związanych z ho-
dowlą owiec – twórcach różnych stad czy odmian owiec
wełnistych lub wełnisto-mięsnych, naukowcach i prakty-
kach – w sumie o swoich poprzednikach, nauczycielach i ko-
legach.

Uważałem zatem, że tekst Witolda Alkiewicza powinien
zostać opublikowany. Na potrzeby ludzi zajmujących się ho-
dowlą zwierząt – naukowców, praktyków i studentów –
szczególnie tych, którzy zajmowali się hodowlą owiec, histo-
rią zootechniki. Może takich czytelników nie było – i nie ma
– zbyt wielu, ale opracowanie W. Alkiewicza jest bardzo cie-
kawe.

Uzupełnienie „Wspomnień starego owczarza” zdjęciami,
przypisami i fachowymi tekstami okazało się możliwe dzięki
współpracy w latach 2015-2016 z owczarzami z Uniwersyte-
tu Przyrodniczego w Poznaniu oraz działalności obecnych
władz Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego.



Na początku, jeszcze przed właściwym tekstem „Wspo-
mnień starego owczarza” zamieszczono parę słów o auto-
rze. Napisanych dzisiaj, gdy znalezienie różnych informacji
jest możliwe chociażby przy wykorzystaniu Internetu. Na
zakończenie, po wspomnieniach Witolda Alkiewicza, są za-
mieszczone dwa teksty o nim. Napisane przez współcze-
snych mu owczarzy. Tych, którzy go dobrze znali – jako czło-
wieka i fachowca – hodowcę owiec, wełniarza. Tam zawarta
jest masa informacji dotyczących jego życia zawodowego.
Przez całe życie swą wiedzę fachową przekazywał następ-
com. Udostępniał ją osobiście, w fachowych artykułach czy
np. w „Poradniku chowu owiec”, napisanym w latach 50. XX
wieku z przyszłym profesorem Zdzisławem Śliwą. Zmarł w USA
20 października 1980 roku. Został pochowany na cmenta-
rze św. Marii w Riedgefield, Fairfield Country, Connecticut,
USA.

W sumie dostajemy dziś do ręki bardzo cenną całość;
wspomnienia Witolda Alkiewicza stanowiące zasadniczą,
podstawową część (i to tę inspirującą) oraz uzupełnienia
w postaci: tekstów kolegów owczarzy, ilustracji czy przypis-
ów. Bo przecież pisząc swój tekst, autor myślał nie tylko
o historii, ale i o przyszłości polskiego owczarstwa.

Zbigniew J. Tyszka

*Książkę można nabyć lub zamówić w siedzibie Polskiego To-
warzystwa Zootechnicznego (Warszawa, ul. Kaliska 9 m. 4;
e-mail: ptz@ptz.icm.edu.pl) w cenie 15 zł/egzemplarz (+ kosz-
ty przesyłki).*